

Prof. dr hab. Elżbieta Dąbrowska
Uniwersytet Opolski
Instytut Nauk o Literaturze

Uniwersytet Wrocławski Dziekanat Wydziału Filologicznego (6)		
Wpłynęło do WF	12-02-2020	Załącznik
Wpł. do jedn. org.	Date	Symbol
Znak sprawy		

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr ~~Katarzyny Cupały pt. *Idealizacja. Elitaryzm. Rewolucjonizm. Derealizacja. Różne postacie buntu wobec rzeczywistości w twórczości i postawach społecznych Juliusa Zeyera, Jiřego Karáska ze Lvovic, Stanislava Kostki Neumanna i Ladislava Klímy*~~

Rozprawa doktorska mgr Katarzyny Cupały, swym barokowo rozwiniętym tytułem - nie tylko zapowiada twórców, wokół których toczyć się będzie akcja badawcza, ale określa też szczególne pole obserwacji, obejmujące zarówno twórczość wybranych autorów, jak też ich literacko-kulturowo-społeczne działania. Stąd także wyprowadza swe tropy badawcze, najpierw dookreślane we Wstępie do dysertacji, a potem – już w jej kolejnych częściach – przedstawiane, rozwijane i omawiane, w mniej lub bardziej rozbudowanych kontekstach. W tak zakreślonych obszarach ujawnia przekrojowe i jednostkowe nacechowania miejsc, czasów i ludzi, pokazuje i tłumaczy charakter zjawisk, zbliża rzeczywistości, a przez styl zbliżenia, odsłania i samą rzeczywistość i postaci buntu, wobec rzeczywistości. Tym sposobem doktorantka przedstawia tytułowych bohaterów, a przez wstępnie zarysowane szkice do ich portretów, szkicuje też znaki szczególne, charakterystyczne dla ich osobowości twórczej. One też znajdują rozwinięcie w kolejnych częściach rozprawy, z których każda (od drugiej do piątej), poświęcona osobie pisarza, daje również mocne uzasadnienia kompozycyjne dysertacji, wskazuje jej ścieżki tematyczne oraz źródła, z których wypływać będą główne kierunki badawczych obserwacji. W ten sposób podjęte „próby” opisu tytułowych bohaterów, skutkują ujęciem ich biografii, zarówno poprzez aktywności twórcze, jak też aktywności społeczne, obecne w ich działaniach. W tym ujęciu, można też mówić o swego rodzaju „małych monografiach” życia i twórczości pisarzy, których doktorantka wybiera do prezentacji, a jednocześnie unaocznia, jak ich życie i pisanie, wchodząc w interaktywne związki, określa zarazem osobniczy charakter ich pisarstwa. Owa interaktywna przestrzeń, decydować także będzie o kontekstach oświetlających osobowe i „osobliwe” relacje twórców z rzeczywistością; w tym także ich relacje z rzeczywistością - kulturową, literacką, społeczną i aksjologiczną - czasów, w których żyli i tworzyli.

Chodzi tutaj o przełom XIX i XX wieku, którego opisanie, służy doktorantce nie tyle do pokazania tła, ile dokumentowania różnego rodzaju uwarunkowań, które określały charakter ich życiowo-twórczych biografii. Znaczący, w tym przypadku, okazuje się wyraźny kryzys wartości europejskich oraz formy reakcji pisarzy na ów kryzys: style i języki ich odpowiedzi (postawy; światopoglądy, artystyczne kreacje i gatunki wypowiedzi). Ta przestrzeń, staje się dla doktorantki miejscem badawczego oglądu. Stąd też Jej uwaga kierowana na światy wartości i światy społeczne, łączy wewnętrzne warunki literatury (artystyczne/ retoryczne/ estetyczne), z warunkami pozaliterackimi (historyczne, ideologiczne, polityczne/ społeczne). Z tej perspektywy zakreśla też szeroki horyzont widoku: *Przełom XIX wieku: tło społeczne i historyczne* (Część 1.), zbliża znaczące dla tematu elementy obrazu („Bunt”; Czechy przełomu XIX i XX wieku), a jednocześnie, przygotowuje grunt do rozwinięcia motywów-wyróżników, które przypisuje wybranym do omówienia pisarzom. Te tytułowe „znaczniki” dopełni we Wstępie, gdy zapowiada „Każdej z tych postaw, przypisane są wyróżniające cechy osobowości twórcy i jego nie-normatywne zachowania”, te będzie przedstawiać przez postawy życiowe i społeczne, wybory estetyczne i etyczne. Ich odzwierciedlenie znajdziemy w kolejnych – tematycznie dookreślonych ujęciach - których wartość rozpoznawczą i poznawczą widać przez przekroje i zbliżenia oryginalnych form obecności pisarzy w literaturze i kulturze swoich czasów. Przedmiotem badań – mówi doktorantka we Wstępie do swej pracy - są „utwory literackie i perypetie życiowe czterech pisarzy czeskich: Juliusza Zeyera, Jiřego Karáska ze Lvovic, Stanisława Kostki Neumanna i Ladislava Klímy. Każdy z wymienionych [...] proponował inną formę buntu i kontestacji rzeczywistości”. Zeyer, „stworzył nowy, wyidealizowany świat w swych dziełach”; Karasek, reagował polemicznie, „pisząc drapieżną poezję”, Neumann – anarchista, inspirował ruchy robotnicze, przeciw władzy Habsburgów, zaś Klíma, uznając otaczający go świat, za wytwór własnej wyobraźni, nie akceptuje norm i zakazów, obowiązujących w świecie realnym. (s. 18).

Zapowiadany *Wstępem* układ współrzędnych: „utwory literackie i perypetie życiowe”, zapowiada równocześnie badawczą postawę doktorantki: relacyjne spojrzenie na życie i twórczość wybranych pisarzy, odkrywanie charakteru ich twórczości przez charakter związków literatury i egzystencji. Za tym wiązaniem idzie rzutowanie ich pisarstwa fikcjonalnego (proza powieściowa, poezja, dramat) i niefikcjonalnego (listy, wspomnienia), na świat rzeczywisty, oglądany przez biografie pisarza, przez jego doświadczenia osobiste, ale też przez - mniej lub bardziej czytelne – ślady autora w tekstach. Z danych (literackich i pozaliterackich), doktorantka próbuje odtworzyć - wielopostaciowo złożone – portrety autorów, zbliżyć

biograficzne fakty i literackie efekty, odsłonić – zrodzoną na styku doświadczenia realnego i kreowanego - naturę i kulturę ich twórczości. Z oglądu tych świadectw, wyciąga również wnioski, dowodzące osobniczo cechowanego pisarstwa: tego, co określa relacje pisarza ze światem, ale też daje obraz i wyraz światoodczuwania „ja” w kontaktach z dookolną rzeczywistością. Obserwacja stylów wiązania życia i pisania, prowadzi więc doktorantkę przez tropy tekstowe, biograficzne i autobiograficzne, te zaś odbiera jak oryginalne dowody autentyczności i szczerości autorskich wypowiedzi. Przesuwa tym samym akcenty badawcze, na Osobę w literackiej i nieliterackiej komunikacji, przez co też zmienia dotychczasowe warunki rozmowy z literaturą i kulturą. Przede wszystkim dlatego, że zapowiada sprzeciw wobec opinii negującej autentyzm i szczerść „wypowiadanych na użytek publiczny treści literackich”, ale też „szeroko pojętej autobiografistyki”, w tym listów, które uważa się za „instrumenty autokreacji, gry z prawdą i szczerością”. Innymi słowy, traktuje się je jak „szczerą pozę dekadenta” (wedle opinii K. Fazana, którego doktorantka cytuje za książką, Anny Gawareckiej, *Wygnańcy ze światów minionych. O czeskich dekadentach*, 2001). Tej opinii się sprzeciwia i - poddane w wątpliwość tropy autorskiego „ja” - czyni nadrzędnymi wartościami swej pracy doktorskiej. Odkrywa bowiem, analityczno-interpretacyjne ścieżki, które prowadzą nie tylko przez doświadczenia twórcy, ale także dotyczą „żywej tkanki” przeżyć osobistych, konkretnych sytuacji egzystencjalnych, których obrazy niesie ich pisarstwo.

Stąd też widać - realnie doświadczany - konflikt światów (prywatny/ społeczny) i problemy „ja” skłóconego ze światem: niedostosowany, wyobcowany, samotny, nierozumiany, wykluczony i zbuntowany (jak postaci literackich z dzieł autorów, analizowanych przez doktorantkę). Literatura, którą się zajmuje, unaocznia tę bliskość życia i tworzenia, kreacyjnie powtarza świadectwa egzystencji, obrazuje różne formy obcości „ja” w świecie, ale też postawy zbuntowane, wobec źle urządzonego świata. Jak dowodzi doktorantka, z tego przecięcia światów: prywatne/intymne/ literacko kreowane, wynika ich - wzajemnie się oświetlający-obraz rzeczywistości, Co ma także – jak chce tego dowieść doktorantka - zdecydowany wpływ na charakter autorskiej wypowiedzi, jej styl osobisty, jedyna w swoim rodzaju wartość autentyczności i szczerości. Ten znak szczególny (piętno osobiste), staje się także wartością wnioskowania doktorantki, a zarazem Jej dowodem w sprawie prawdziwości autorskiego pisma, które pod tym kątem bada i poddaje szczegółowej analizie.

Jeśli jednak - w związku ze swą wstępną deklaracją zmiany punktu widzenia – wychodzi od metody strukturalnej i „podejścia biograficznego” (też w wersji strukturalnej, przez powołanie się na studium Janusza Sławińskiego), a dopiero na końcu, swej metodologicznej

stawki, plasuje antropologię literatury, to - zestawienie tak metodologicznie niezgodne, musi wywołać zaskoczenie. Strukturalizm zdecydowanie przecież „uśmiercił” autora i nie chciał go widzieć w wewnętrznej przestrzeni dzieła (to „podmiot czynności twórczych”, oznajmiał strukturalista). Tymczasem doktorantka, włącza do rozmowy z tekstami, zarówno dane biograficzne, jak też autobiograficzne wyznania, które - dla Jej lektury i interpretacji – stanowią cenne tropy poznawcze, a przy tym biorą udział w budowaniu znaczeń i sensów dzieła (świadczenia życia i/a świadczenia pisania). Co też oznacza, że osoba autora, traktowana jest jak wartość znacząca dla świata tekstu, a nie tylko zewnętrzny „podmiot czynności twórczych” – jest więc bardziej hipotezą konieczną i użyteczną w lekturze, niż dla lektury obojętną. Nie przekonuje Jakobson i jego funkcja poetycka, do której doktorantka odsyła, bo będzie on raczej po stronie tezy, którą zamierza obalać. Nie jest też użyteczne „podejście biograficzne” (według Sławińskiego), bo i on, tego zadania nie ułatwi, dlatego, że również trzyma autora - „jednostkę procesu historycznoliterackiego” - poza strukturą dzieła, zwłaszcza poza wpływem biografii na modelowanie jego treści. Stąd niechęć Sławińskiego do układu „życie i twórczość”, który – z kolei - jest dla doktorantki naturalną przestrzenią relacyjną, bo to dzięki temu układowi, może z powodzeniem, wchodzić na pogranicza autentyczności i literatury i stąd czerpać korzyści interpretacyjne, dowodzić autentyczności i szczerości literackich wypowiedzi. Spośród przywołanych strukturalistów, może tylko nieortodoksyjna teoria Mukarłowskiego, byłaby do wzięcia, ale pod warunkiem jej użycia dla określonego celu pracy doktorskiej. Wtedy, przez jego kategorię kontekstów, można było wyjść z zamknięcia „samozwrotnej gry” literackiej (dzieło „samo w sobie”) i pójść w kierunku poetyki wielokierunkowo otwartej na ruch tekstów i kontekstów (co w swej praktyce analitycznej doktorantka przecież czyni).

Jeśli też – jak w przypadku badanej twórczości - ideę przeobrażeń artystycznych, łączy autorka dysertacji, z biografią twórcy, dokumentami jego życia, życia epoki i życia literatury – to znaczy, że nie tylko widzi poszerzoną przestrzeń swych obserwacji, ale wskazuje także bardzo dobre punkty oparcia dla swoich badań. Z powodzeniem sięga do tak rozległej materii, przez nią widzi swój temat i przez szeroko rozwinięte kontakty pisarza i jego dzieła, szuka poświadczeń ich autentyczności. Gdyby więc – w zgodzie ze swymi kierunkami obserwacji – uczyniła „dywiz”, znakiem różnicy metodologicznej, to strukturalne „podejście biograficzne”, zdecydowanie odmieniłaby na antropologiczne „podejście bio-graficzne” – dając tym samym, mocniejszy sygnał przejścia na stronę tego, co jest wartością Jej pracy na tekstach i z tekstami. Analitycznie dokumentuje bowiem relacyjne przestrzenie układu: pisarz i jego dzieło, a przy tym pokazuje rozmaite w swym przebiegu, „zderzenia” twórcy z rzeczywistością, jego reakcje

na te zderzenia i postawy (życiowe/ twórcze), które w związku z tymi doświadczeniami przyjmuje (środowiskowe/ społeczne/ ideologiczne/ prywatne/ intymne/ zgodne/ skłócone/ kreacyjnie przetworzone i radykalnie odkształcone). Przy czym, doktorantka widzi istotne przesunięcia akcentu z reprezentowania rzeczywistości, na reprezentowanie doświadczenia rzeczywistości (już tytuły rozdziałów i podrozdziałów dysertacji, ten kierunek wskazują), ale poświęca mniej uwagi efektom tego przesunięcia. Również dlatego, że swe literaturoznawcze instrumentarium trzyma bliżej „słownika” strukturalnego niż „języka” antropologicznie orientowanego. Chodzi o to, że – jak w przypadku tematu dysertacji – znaczenie ma relacyjne uchwycenie istoty badanej rzeczy, zwłaszcza humanistyczne otwarcie pisma na to, co niesie, jak i z czym wychodzi do człowieka, co i jak mówi, żeby powiedzieć o sytuacji człowieka i jego kondycji w świecie. Zwłaszcza liryka jest czuła na język interpretacji, jeśli więc terminologia badawcza mocno dystansuje akt wyznawczy „ja”, wówczas traci z oczu jego szczere i autentyczne wyznanie. Przykładem liryka Karaska, którego osobiste, a nawet intymne doświadczenia, doktorantka mocno dystansuje przez strukturalną kategorię podmiotu lirycznego, który też dystansuje autorskie „ja”, wobec zbuntowanego języka poety, bo pozbawia ów język osobistej tonacji wypowiedzi. W tym podwójnej roli liryki maski: maskującej a zarazem zdradzającej homoseksualną orientację poety.

Z jednej strony doktorantka bardzo dobrze odczytuje symbolikę kultury antycznej, którą Karasek się maskuje, z drugiej jednak – nie podejmuje tego chwytu w akcji „powtórzenia i różnicy”. Zwłaszcza zaś efektu różnicy krytycznej, która autentyk znakuje a zarazem czyni sygnaturę autora znakiem tożsamości „ja”- poety homoseksualisty i jego osobistego dramatu. Stąd „chwyt” liryki maski, jest formą ukrycia, ale też prawem wartościującego języka, jako reakcji poety na opresję kultury wykluczającej ze społeczności (homoerotyczne, czyli: nie-normalne/ marginalne/ perwersyjne). I chociaż doktorantka o tych formach wykluczenia mówi (także przez odniesienia do jego listów i wspomnień), to dystansowanie poety „podmiotem lirycznym”, blokuje tropy autobiograficzne, fałszuje szczerłość wyznania i ekspresję wypowiedzi. Poczucie wykluczenia, alienacji, marności bycia, upokorzenia, wypierania rzeczywistości - są w polu widzenia doktorantki, ale autentyczność ich świadectwa, zakłóca użyta w Jej analizach - i uparczywie obecna - bezosobowa forma „podmiotu lirycznego”. Jeśli więc antropologia odmienia sytuację literatury i jej badacza, to może warto też zrezygnować z wnioskowania typu: „podmiot liryczny nie umarł na czas”; „podmiot liryczny obrazowo charakteryzuje własną tożsamość” (s. 119); „podmiot liryczny określa sam siebie mianem odbłasku” (s.121); „uczucia prześladowają podmiot liryczny” (s.123)., Cytuję te przykłady, bo

przez nie najlepiej widać niezręczność kategorii „podmiotu lirycznego”, którego oderwanie od prywatnego „ja” autora, zrywa też kontakt z autentycznym „głosem” poety, stawia barierę tam, gdzie prywatne i liryczne jest ze sobą tożsame. Wiersze Karaska, „zrobione” z jego materii życiowej (co doktorantka znakomicie dokumentuje), wchodzą, za sprawą „podmiotu lirycznego” (i wbrew doktorantce), w brzmienia sztuczne, więc z natury swej nieautentyczne (Część 3). Wyraźne opowiedzenie się doktorantki za „splotem” życia i pisania, jest też Jej opowiedzeniem się za antropologicznie odmienioną sytuacją komunikacyjną literatury i przez te odmianę poszerza też pole literackich interakcji, także o humanistyczny dialog podmiotów i tekstów (jakby o tym powiedział Bachtin). W ten sposób, zarówno liryka Karaska (cz. 3) i Klímy (cz. 5.), jak też „rewolucyjna” liryka Stanisława Kostki Neumanna, zaangażowana politycznie i społecznie (cz. 4.) - kreują poetyckie światy w reakcji na rzeczywistość. Konfrontacja, negacja, rozczarowanie, ale też cierpienie, bunt i postawa radykalna (jak „rewolucjonizm” Neumanna), wywołują napięcia wśród języków wartości, niosą krytyczny (albo kryzysowy), widok świata. Empiryczno-tekstowa więź, odpowiadająca za charakter i tonację wypowiedzi, działa również jak poświadczenie ich autentyczności - to bowiem liryczne „sobąpisanie”, stwarza interaktywne pole dla analizy i interpretacji.

Warto więc zadać pytanie dlaczego Neumann, wybiera wiersz dla swej „rewolucyjnie zbuntowanej” frazy, jak w dekadencej aurze, radykalizuje swe postawy społeczne, co, jak i z jakim skutkiem, przekształca w formę poetycką. Mocne relacje tej poezji z doświadczeniem autorskiego „ja”, takie pytania prowokują, zwłaszcza, gdy dają podstawę interpretacji. Samo opowiadanie treści wiersza, wzmacniane wyliczeniem chwytów retorycznych (dla każdego wiersza osobno), sprawia, że w serii ich powtórzeń, gubi się znaczenie i sens całości obrazu. To, co po kolei jest omawiane, powinno więc być wzięte kumulacyjnie (nie rejestracyjnie), bo wtedy artystyczny efekt kumulacji, miałby także tę siłę retorycznego uderzenia, o jaką poecie chodzi (np. metaforyka i jej poznawczo-wartościująco-ekspresyjny wyraz). Różumiem zamiar autorki, motywowany tytułem pracy, ale - jak sędzę - właśnie przejście przez wiersze motywami tematycznymi - wsparte perswazyjną retoryką obrazu - mogło dać lepszy efekt komentarza. Tym bardziej, że wielokontekstowe odniesienia - ważne dla realizacji tematu pracy doktorskiej - są stale obecne i działają w zgodzie z przyjętą przez doktorantkę strategią. Dzięki poznawczo działającej akcji odniesień, zestawień i porównań, mamy stały literacko-kulturowy kontakt między pisarzami, dziełami, komentarzami i opiniami, ale też prądami, gatunkami i konwencjami. W ten sposób - w tak organizowanej przestrzeni - analizowane osobno teksty, mogą się ze sobą spotkać - czy to na zasadzie podobieństwa i różnicowania albo

poróżnienia. Można więc powiedzieć, że mając świadomość kontekstów (biograficznego/ kulturowego/ literackiego/ społecznego/ politycznego), doktorantka włącza je do swych omówień, widzi współzależne języki i indywidualnie cechowane kreacje rzeczywistości. Rzetelnie odnotowuje osobnicze wartości stylu każdego z omawianych twórców, także przez unaocznienia oryginalnych świadectw ich stylów życia, bycia i pisania, w tym estetycznych i etycznych konsekwencji, życiowych i artystycznych wyborów, tego, co kształtuje osobowość pisarza. Z tego też powodu częściej przebywa na pograniczach światów (realne/ fikcjonalne) i stąd obserwuje postawy twórców (życiowe/ twórcze/społeczne/ kulturowe), przygląda się światu, który przedstawiają, opisują i wartościują. W tej scenerii przedstawia też rozmaite sytuacje postaci (rzeczywiste/ fikcjonalne), zwłaszcza ich niedostosowanie do świata w którym żyją (pisarz/ bohater: zbuntowany/ osobny/ poza prawem społecznym/ inny wobec świata/ wyobcowany).

Tak też widzi postaci powieściowe wybranych pisarzy i ich dzieł: zwraca uwagę na postaciowanie świata i charakter bohatera, eksponuje kluczowe dla kreacji estetyczne i etyczne rzeczywistości, one stają się pretekstem do interpretacyjnych konkluzji doktorantki. Wybierając jednak strategie opowiadania treści każdego utworu z osobna (podobnie jak w przypadkach poetyckich), traci widok całości obrazu. Również takiego, który jest efektem powtórzenia i zmiany, jak różnice użycia wędrujących przez teksty motywów, wątków, tematów, z tym - różnice konceptualizacji świata. Mają one wartość poznawczą, uwydatniają krytyczny ogląd rzeczy, postaci, obrazowania, ale też - zaskakujące czytelnika rozwiązania kompozycyjne czy retoryczne (warte są interpretacyjnego podjęcia, zwłaszcza, że mamy do czynienia ze szczególnym językiem „opowiadania” świata, co też trafnie przytoczone fragmenty analizowanej prozy, dobitnie potwierdzają). Fakt, że doktorantka odbiera znaczące impulsy płynące z dzieła literackiego i uaktywnia je w lekturze, pozwala też wnioskować, że bardzo dobrze odbiera wartość współczulnego układu życia i pisania (ów egzystencjalno-twórczy układ zapowiada we Wstępie jako Jej metodologiczną dominantę). Analizuje, omawia i komentuje dane i - co najważniejsze – przekłada te dane na wartość badawczego rozpoznania. Rozpoznanie to dopełnia okółotekstowymi komentarzami („głosy” badaczy, krytyków, autorów), które wzmacniają Jej dokumentacje, a zarazem dają interpretacyjne nośne odniesienia kontekstowe (świadectwa osobiste/ literackie/ kulturowe/ społeczne/ polityczne). Ów rozległy zbiór świadectw, na które powołuje się doktorantka, daje też mocne wsparcie dowodowe dla tematu dysertacji, dokumentuje wyróżnione tematem wartości, stanowiące badawcze centrum rozprawy. Przez gęste cytowania dzieł fikcjonalnych i niefikcjonalnych,

przywołania historyczno- i krytycznoliterackich opinii oraz świadectw życia i działania twórców – bohaterów Jej pracy doktorskiej. Szeroko otwarta przestrzeń badawcza, pozwala też widzieć ich jako osobowości twórcze, wyraźnie obecne w swoim czasie, ale też – za sprawą doktorantki – teraz aktualizowane, w nowej odsłonie uchwycone i przedstawione. W efekcie antropologicznego przesunięcia badawczych punktów obserwacyjnych, widać bowiem, że doktorantce tędy jest najbliżej do odbierania „znaków” autentyczności i szczerości tekstów. Głównie przez ich sytuowanie w otwartych przestrzeniach humanistyki (życiowo-kulturowo-społeczne), dzięki tym otwarciom potrafi przekroczyć ograniczenia strukturalne i zobaczyć zdecydowanie więcej, niżby to wynikało z Jej wstępnych prezentacji metod badawczych (to szkice w zarysie, bez objaśnienia ich badawczej użyteczności, także „próba antropologiczna”, najbardziej dla Niej korzystna, też tylko skrótowo wywołana). Biorąc jednak pod uwagę same działania badawcze doktorantki i efekt tych działań, trzeba podkreślić, że styl jej rozmowy z literaturą jest antropologicznie nachylony i dowodzi, że przez doświadczenia egzystencji człowieka i egzystencji kultury, wnioskuje nie tylko o ich kondycji, ale też ujawnia różne stany kryzysowe, które odpowiadają za sytuacje człowieka w świecie: kryzys wartości i tożsamości „ja”, nieprzystosowanego do świata, w którym żyje (przez autorskie „ja” w tekstach, odczytuje doświadczenia „trudnej egzystencji” i z tym związanego rozpadu humanistycznych wartości).

Literatura (fikcyjna i niefikcyjna) - jak tego dowodzi doktorantka - okazuje się ważnym miejscem obserwacji, z którego widać różnorakie relacje człowieka z rzeczywistością (i jako taka właśnie, staje się również wyzwaniem badawczym dla doktorantki). Zwłaszcza, gdy odkrywa warunki przejścia między światem fikcji i rzeczywistości realnej, odnajduje różne ścieżki, prowadzące od osoby do osobowości pisarza, odsłania kulturowe konteksty i prezentuje światy egzystencji „ja” (także przez opisy postaci literackich, konflikty charakterów i wartości, źródeł wykluczania inności ze społecznego porządku). Przez literackie kreacje światów, obrazuje też ich indywidualne zróżnicowanie i wartościowanie: światy kreacyjnie zniekształcone, kontrastywne i nieprzyległe (jak u Zeyera, Karáska, Neumanna i Klímy); moralne/ niemoralne/ idealne (rzeczywistości Zeyera); nowy świat i odwrócony porządek moralny (u Karáska) albo „życie jako zbiór epizodów” i „rewolucjonizm jako postawa społeczna” (w pisarstwie Neumanna). Dokumentacje życia, zebrane z literatury, ale też z listów i wspomnień, służą doktorantce do pokazania autentycznych i szczerych „zapisów” różnych stanów „trudnej egzystencji” - skłóconej ze światem, z kulturą, z otoczeniem (stąd owe „śnienna żarzącej fikcji o życiu”, jak czytamy u Karaska). Solidnie dokumentowana materia „życiopisania”, daje także solidne podstawy interpretacji, które doktorantka bardziej

analitycznie „rozpisuje”, mniej zaś, scala w ogólnohumanistyczną wartość stylu przedstawiania. Tego, co jest źródłem „zmysłu autentyczności rzeczywistości”, a jednocześnie wyrazem „doświadczenia terażniejszości” (Karasek o twórczości Juliusza Zeyera, s. 43). Autorka dysertacji idzie tymi tropami, eksponuje indywidualnie różnicowane obrazy świata (przeżywane/ przedstawiane i zbiera krytyczne oceny o źle urządzonym świecie (reakcje bohatera/ alter ego pisarza). Brakuje mi jednak mocniejszego brzmienia Jej wnioskującego głosu, bo zebrane w ten sposób obrazy układają się przecież w swoiste przesłanie humanistyczne, wiele mówiące o kondycji świata i człowieka, więc także niosące szerszą - ogólnoludzką perspektywę doświadczania rzeczywistości. Ów humanistyczny wyraz dobrze by też współbrzmiał z wartością autentyczności i szczerości wypowiedzi, które są dla literackiej „dokumentacji” doktorantki ważne, skoro one też stoją u źródła „życiopisanej” literatury. Może wtedy, lepiej byłoby widać, co dzieje się w przejściach od świata realnego do fikcyjnego (kreacje symboliczne i metaforyczne/ obrazowanie emocjonalne/ zmysłowe/ cielesne/ obrazy świata zrelatywizowane do epoki/ krytyczny dystans wobec świata).

W samej realizacji tematu, wszystkie te elementy (mniej lub bardziej) są obecne w dociekaniach doktorantki - zawsze tam, gdzie przez kreacje literackie, widzi problemy egzystencjalne „ja” (bohatera/ autora), poddaje „próbę” autentyczności literaturę osobistą, także wtedy, gdy pytania o tożsamość, stawiane przez bohatera w świecie fikcji literackiej, odbiera przez doświadczenia pisarza, w tym jego tożsamościowe i życiowe dylematy, ale też podmiotowo doświadczane rzeczywistości (empiryczna/ artystyczna). Wyraźnie więc widać, że doktorantka ma świadomość istnienia współczulnego układu (życie i pisanie), analityczno-interpretacyjnym rozpoznaniem, tę wartość dokumentuje i uwydatnia. Przez co też, zdecydowanie przywraca autora do życia w literaturze fikcjonalnej. I ten - prowadzony przez doktorantkę główny nurt Jej badawczych obserwacji - oceniam jako bardzo istotne świadectwa związków literatury z doświadczeniem empirycznym i znaczenia tego doświadczenia dla literatury, zwłaszcza dla potwierdzenia certyfikatu jej autentyczności.

Konkluzja: Stwierdzam, że praca doktorska Pani mgr Katarzyny Cupały pt. *Idealizacja. Elitaryzm. Rewolucjonizm. Derealizacja. Różne postacie buntu wobec rzeczywistości w twórczości i postawach społecznych Juliusa Zeyera, Jiřego Karáska ze Lvovic, Stanislava Kostki Neumanna i Ladislava Klímy* - spełnia wymagania określone przez Ustawę i może być podstawą dopuszczenia jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

prof. dr hab. Elżbieta Dąbrowska

